

01.06.2020r (poniedziałek)

ZADANIA DLA GRUPY MĄDRE SOWY

Kochane Mądre Sówki w tym tygodniu realizujemy temat kompleksowy: „Niby tacy sami, a jednak inni”.

1 czerwca



**Kochane Dzieci, w ten szczególny dzień,
życzymy Wam zawsze uśmiechniętych buziek,
wesołej zabawy i mnóstwa słodkich całusów.**

**Ciekawych bajek czytanych na dobranoc
i zawsze kolorowych snów...**

**Aby Wasze dzieciństwo było jak najlepsze
i aby trwało jak najdłużej!**

Źródło: <http://szkola.sp-bath.org.uk/wp-content/uploads/2016/06/baloniki.png>

- ❖ Mamo, tato porozmawiaj z dzieckiem na temat historii święta dnia dziecka.

1 czerwca – Międzynarodowy Dzień Dziecka! Dzień wszystkich dzieci z całego świata! Oficjalnie jest ono obchodzone od ponad pół wieku i na zawsze wpisało się w kalendarz. Celem ustanowienia tego święta było zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim dzieciom z całego świata. Celebryje się go we wszystkich państwach, jako Dzień Praw Dziecka lub pod nazwą Powszechnego Dnia Dziecka.

Co ciekawe, w niektórych krajach na świecie Dzień Dziecka wcale nie jest obchodzony 1 czerwca. Przykładowo we Francji obchodzi się Święto Rodziny, które wypada 6 stycznia. W Japonii oddzielnie obchodzą swoje święto dziewczynki (3 marca) i chłopcy (5 maja). W Turcji 23 kwietnia obchodzony jest Narodowy dzień suwerenności i dzień dzieci.

W kalendarzowym Dniu Dziecka, dzieci oczekują zwiększonej dawki przyjemności, łakoci, prezentów, organizacji imprez i większej swobody. Przecież to ich dzień. Tęczowy dzień uśmiechu i radości, jeden z najważniejszych i najobfitszych w roku.

W Polsce Dzień dziecka obchodzony jest właśnie 1 czerwca. Tego dnia w naszym przedszkolu organizowane są wycieczki albo zabawy i konkursy dla dzieci. W tym dniu nie ma zajęć. W miastach organizuje się festyny i pikniki, a dzieci obdarowywane są prezentami.

W obecnej sytuacji nie jest możliwe, abyśmy ten dzień spędzili wspólnie na zabawach.

- ❖ Mamo/ tato postaraj się, aby ten dzień wypełniony był niespodziankami, wspólnym spędzeniem czasu. Może wybierzecie się na wycieczkę, albo na wspólne lody. Wiem, że pomysłów Wam nie zabraknie. Życzę mile spędzonego czasu i wielu atrakcji.
- ❖ Jeśli starczy wam czasu, przeczytajcie proszę opowiadanie „Jak nasza mama odczarowała wielkoluda” z książki J. Papuzińskiej „Nasza mama czarodziejka”.

Jak nasza mama odczarowała wielkoluda.

Pośrodku naszego miasta jest park. Pośrodku parku -zjeżdżalnia, drabinki i boisko do grania w piłkę. Tam zawsze chodzimy się bawić.

Aż tu nie wiadomo skąd zjawił się kiedyś w mieście wielkolud. Od razu zajął cały park dla siebie. Na bramie wywiesił tablicę:

„nikomu nie wolno tu wchodzić, choćby nie wiem co”.

Całymi dniami wylegiwał się na trawnikach, a wszystkie dzieci musiały bawić się na ulicy.

Któregoś dnia nasz najmłodszy brat rzucił piłkę tak mocno, że przeleciała przez ogrodzenie i wpadła do parku. Wielkolud złapał ją i nie chciał nam oddać. Wróciliśmy do domu z płaczem.

Wtedy nasza mama wpadła w złość.

- No, nie - powiedziała- ja już dłużej tego znosić nie będę!

I poszła do parku.

Wszyscy, nawet dorośli panowie, bali się tego wielkoluda. Ale nasza mama - nie.

Podeszła do niego bliżej i zawołała:

- Nie pozwalam dokuczać małemu dziecku!

A ponieważ zobaczyła, że wielkolud ma kurtkę rozerwaną na plecach, powiedziała jeszcze:

Taki duży, a wygląda jak obdartus! Jak panu nie wstyd! Proszę zaczekać, wezmę igłę z nitką i zaszyję dziurę!

Bo naszą mamę okropnie denerwuje, kiedy ktoś jest nieporządnie ubrany. Więc posłała nas po igłę i nici, przystawiła do pleców wielkoluda drabinę ogrodniczą i zaczęła mu cerować kurtkę.

Szyła, szyla, aż nagle drabina zachybotwała się i nasza mama niechcący ukłuła wielkoluda igłą.

- O, przepraszam - powiedziała, bo wielkolud syknął.

Ale wielkolud syczał dalej. Mama zobaczyła, że przez dziurkę zrobioną igłą powietrze ucieka z niego jak z przedziurawionej opony.

Kurczył się i kurczył, a po pięciu minutach stał się zwyczajnym chłopakiem - mniej więcej takim jak ja -

Bardzo dziękuję! - powiedział do mamy.

- Pani mnie odczarowała! Ja byłem bardzo zarozumiałym chłopcem i ciągle chodziłem nadęty. Zdawało mi się, że jestem najmądrzejszy, najpiękniejszy i najważniejszy na świecie. Od tego nadymania robiłem się coraz większy i większy, aż w końcu stałem się wielkoludem. Z początku podobało mi się to nawet, bo byłem największy i najsilniejszy. Ale co z tego?

Nikt mnie nie lubił, nikt nie chciał się ze mną bawić. Teraz wiem, że lepiej być zwyczajnym chłopcem i nie nadymać się. Mogę wrócić do domu. Do widzenia! A tutaj jest piłeczka! I znów w naszym mieście stało się wesoło i bezpiecznie jak zawsze. Znów mogliśmy spędzać całe dnie w parku. Ale od tej pory nasza mama boi się, żeby któreś z nas nie zamieniło się w wielkoluda. Dlatego ma zawsze naszykowaną miseczkę z mydłem i słomką do puszczenia baniek. Gdy tylko któryś z nas zacznie sobie myśleć, że jest „naj... naj... naj...” i nadymać się - mama daje mu słomkę i mówi: - Masz, popuszczaj sobie trochę baniek mydlanych. To ci dobrze zrobi, wydymasz z siebie całą zarozumiałość. Bo zdaje mi się, że jesteś za bardzo nadęty!

[Joanna Papuzińska NASZA MAMA CZARODZIEJKA - PDF Darmowe pobieranie](#)

[docplayer.pl](#)

- ❖ Porozmawiajcie chwilę na temat:
 - Kim była mama?
 - Kogo nazywamy czarodziejem?
 - Czy twoja mama jest czarodziejem?
 - W jaki sposób mama odczarowała wielkoluda?
 - Jaki jest przepis mamy na zwalczanie zarozumialstwa?
- ❖ Mamo/ tato wyjaśnij dziecku znaczenie słowa: zarozumiały.

- ❖ Zachęcam do wspólnej zabawy w ogrodzie: Puszczanie baniek mydlanych. Poniżej podaję link na niepekające bańki mydlane:

<https://www.youtube.com/watch?v=5hwCjXFDu8k&feature=youtu.be>

Przepis na bańki mydlane:

Do produkcji baniek mydlanych potrzebne będą:

- Woda
- Płyn do mycia naczyń. **Uwaga! płyn musi się dobrze pienić, więc ekologiczne produkty mogą się nie sprawdzić.**
- Gliceryna

Przygotowanie:

Płyn do baniek mydlanych - proporcje.

Proporcje składników płynu do baniek mydlanych są łatwe do zapamiętania. Na 1 część płynu do naczyń dodajemy 10 części wody i kilka kropli gliceryny (ok. 10 na litr).

- **Gliceryna** jest syropowatą cieczą, tłustą w dotyku, bezbarwną lub prawie bezbarwną. Substancja ta dodaje bańkom pięknego połysku, bańki mienią się tysiącem kolorów, to dzięki niej bańki będą ogromne i bardziej wytrzymałe. Do kupienia w każdej aptece.



Jak zrobić płyn do baniek mydlanych?

Po dodaniu płynu do naczyń do wody delikatnie mieszamy powstałą ciecz i powoli wkraplamy glicerynę. Najlepiej dodawać ją powoli i stopniowo, aby nie robić piany. W ten sposób płyn do baniek mydlanych jest gotowy. Teraz czas na puszczenie baniek mydlanych.

Bańki mydlane i akcesoria

Jeżeli mamy już zrobiony płyn do baniek mydlanych to możemy przystąpić do zabawy. Bańki mydlane można puszczać z trzepaczek do jajek, wieszaków, butelek plastikowych, rurek do napojów, lejków czy kubeczków plastikowych.

- ❖ Podczas zabawy każdy zastanawia się czy nie powinien wydmuchać z siebie odrobiny zarozumiałości.
- ❖ Zachęcam w wolnym czasie do kolorowania.

Pozdrawiam
„Ciocia” Ela





Malowanka pochodzi z serwisu www.miastodzieci.pl

